

Variété odzyskuje pół miliona na premiery

Teatr

W wyniku korekty w budżecie Miasta Krakowa 950 tys. zł wesprze kulturę, z tego 500 tys. powróci do Krakowskiego Teatru Variété. Decyzja w tej sprawie ma zapaść 29 czerwca, podczas sesji Rady Miasta.

Półmilionowa dotacja trafi na nowe produkcje Variété – muzyczną farsę „Dziewczyna z plakatu” oraz spektakl „Perły kabaretu Mariana Hemara”. Owa kwota wraca do teatru po blisko dwóch latach, wtedy bowiem scena, której otwarcie się opóźniło, nie wykorzystwała dotacji podmiotowej i 950 tys. zł oddała do budżetu miasta. 450 tys. odebrała już jesienią roku minionego.

– *Pieniądze dla Variété to konsekwencja tamtego zwrotu, a teraz przydadzą się teatrowi na nowe premiery, musi on bowiem powiększać swą ofertę programową, by móc normalnie funkcjonować na rynku i przyciągać nowych widzów* – mówi Stanisław Dziedzic, dyrektor Wydziału Kultury i Dziedzictwa Narodowego UMK.

– *Poprosiliśmy o zwrot drugiej części oddanej dotacji, by mieć środki na przygotowanie nowych premier* – wyjaśnia Agnieszka Mika, zastępca dyrektora Teatru Variété. – *Pierwsza z nich to muzyczna farsa „Dziewczyna z plakatu”, w reżyserii Janusza Szydłowskiego, którą pokażemy 17 września.*

W farsie Raya Cooneya i Johna Chapmana zagrają

m.in.: Iwona Bielska, Katarzyna Galica, Tadeusz Kuk, Aleksander Fabisiak, Paweł Kumięga i Jacek Wojciechowski. Ponadto trio muzyczne.

Spektakl z piosenkami Hemara będzie z kolei przeniesieniem z Teatru Rampa, gdzie w 2008 r. zrealizował go Janusz Szydłowski. – *Musimy jednak odkupić scenografię i kostiumy, jak i wnieść opłatę licencyjną* – wyjaśnia Agnieszka Mika.

Obecnie Variété ma na afiszu cztery spektakle, z których największym hitem jest musical „Legalna blondynka”. Został zagrany 68 razy; na sobotni, kolejny spektakl wczoraj było już tylko osiem biletów.

Teatr, który otworzył swe podwoje 31 maja 2015 r. otrzymuje roczną dotację w wysokości 2,9 mln zł, z czego 700 tys. pochłania utrzymanie budynku (media, ochrona, sprzętowanie), a 1,6 mln sfinansowanie 23 etatów (łącznie z pochodnymi), administracji i ekipy technicznej. Variété nie ma stałego zespołu aktorskiego. Dla porównania: ubiegłoroczna dotacja Teatru Bagatela to 5,5 mln zł.

– *Produkcje teatru muzycznego są drogie* – dodaje dyrektor Mika. Zarazem, jak mówi, (taką deklarację składał też twórca teatru Janusz Szydłowski prezydentowi Jackowi Majchrowskiemu) po trzech latach, gdy teatr okrzepnie, powinno udać się zwiększyć jego dochody własne, a tym samym mniej środków brać od miasta. ©P

Wacław Krupiński